

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 lipca 2018 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od G. W. kwoty 11.201,99 Złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód zawarł z G. W. umowę kredytu odnawialnego w rachunku bankowym należącym do pozwanego. Pozwany w czasie trwania umowy nie regulował terminowo powstałych zaległości, wobec czego powód po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty wypowiedział umowę, stawiając roszczenie w stan wymagalności. Podano, że wysokość zadłużenia pozwanego wynosi łącznie 11.201,99 złotych na co składa się: 9.950 złotych tytułem należności głównej, 562,38 złotych tytułem odsetek umownych naliczonych od kapitału za okres od 4 czerwca 2017 roku do 3 stycznia 2018 roku (wg stopy procentowej w wysokości 10 % w skali roku), 456,61 złotych tytułem odsetek umownych karnych naliczonych od kapitału za okres od 4 stycznia 2018 roku do dnia 6 czerwca 2018 roku (wg stopy procentowej w wysokości 9,63 % w skali roku) oraz kwota 233 złotych tytułem kosztów, opłat i prowizji.

Nakazem zapłaty z dnia 13 września 2018 roku uwzględniono roszczenie powoda w całości.

W dniu 18 października 2018 roku pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, kwestionując wysokość roszczenia dochodzonego pozwem.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Pismem z dnia 8 maja 2019 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zakwestionował wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, podając, że wyciąg z ksiąg bankowych nie może stanowić dowodu w toczącym się postępowaniu. Pozwany oświadczył, że z dniem 18 listopada 2015 roku wymeldował się z mieszkania przy ul. (...) w Ł., wskazując, że powód nie udowodnił, by doręczył pozwanemu wypowiedzenie, a więc nie można jego zdaniem przyjąć, że okres wypowiedzenia rozpoczął bieg. Podał także, że umowa została wypowiedziana w sposób nieprawidłowy, gdyż powód nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 75c Prawa Bankowego.

W piśmie z dnia 5 czerwca 2019 roku powód podniósł, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych nie jest pozbawiony wartości dowodowej i może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania, natomiast ocena, czy dokument ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę należy do Sądu. Powód wskazał również, że zgodnie z dyspozycją art. 7 Prawa Bankowego przedstawiony dokument w postaci elektronicznego zestawienia operacji nie wymagał podpisu i stempla bankowego. Powód zakwestionował także zarzut pozwanego odnośnie skuteczności wypowiedzenia wskazując, że dochował obowiązku wynikającego z art. 75c Prawa Bankowego.

Pismem z dnia 23 lipca 2019 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, że roszczenie powoda przedawniło się w 2014 roku, ponieważ trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 4 lipca 2011 roku, gdy zaprzestał spłacania minimalnej kwoty zadłużenia.

Wyrokiem z dnia 3 października 2019r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od G. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 11.201,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2018r. do dnia zapłaty oraz nie obciążył pozwanego kosztami postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

W dniu 3 września 2010 roku pozwany G. W. zawarł z powodem umowę kredytu odnawialnego o nr (...), w ramach której Bank przyznał pozwanemu odnawialny limit kredytowy w wysokości 10.000 złotych na dowolny cel

konsumpcyjny. Umowa została zawarta na 12 miesięcy, przy czym zastrzeżono, że umowa zostanie przedłużona o kolejne 12 miesięcy przy zachowaniu dotychczasowego limitu kredytu pod warunkiem należytego wypełniania przez kredytobiorcę obowiązków umownych. Zgodnie z zawartą umową termin spłaty kredytu wynosił 12 miesięcy, licząc od dnia postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy, tj. od dnia 6 września 2010 roku. Strony uzgodniły, że wszelkie wpłaty dokonywane na rachunek pozwanego zaliczane będą na poczet zmniejszenia zobowiązań z tytułu wykorzystanego kredytu bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy. Z związku z zawarciem umowy kredytu odnawialnego pozwany zobowiązał się do zapłaty powodowi prowizji za udzielenie kredytu, prowizji za każdorazowe odnowienie kredytu oraz prowizji od kwoty podwyższenia kredytu. Bank uprawniony był do naliczania odsetek, których stopa procentowa miała charakter zmienny i zależała od określonych umową parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. Zgodnie z ust. 11 pkt 5 umowy Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia w razie m.in. stwierdzenia naruszenia przez kredytobiorcę obowiązujących przepisów prawa lub postanowień umowy, a także pogorszenia jego zdolności kredytowej, zagrożenia terminowej spłaty kredytu lub zagrożenia upadłością kredytobiorcy.

Pozwany od dnia zawarcia umowy czynnie korzystał z przyznanego mu kredytu odnawialnego. Limit kredytowy ulegał odnowieniu przy każdym uznaniu rachunku pozwanego do wysokości dokonanej wpłaty. Od września 2015 roku G. W. zaprzestał dokonywania regularnych spłat kredytu, wobec czego na jego rachunku powstało zadłużenie do wysokości udzielonego limitu kredytu odnawialnego.

Zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 1 oraz § 14 regulaminu kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych, stanowiącego integralną część umowy kredytu odnawialnego, kredytobiorca zobowiązany jest do powiadomienia Banku w terminie 7 dni o każdej zmianie swoich danych teleadresowych, a niezawiadomienie o zmianie powoduje, że oświadczenia i zawiadomienia Banku kierowane będą pod ostatni znany adres zamieszkania.

W dniu 18 listopada 2015 roku pozwany wymeldował się z mieszkania przy ul. (...) w Ł., nie informując o tym fakcie powoda. Mimo tego G. W. nadal odbierał kierowaną do niego pod ten adres korespondencję.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2017 roku powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, informując go o możliwości restrukturyzacji zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 18 sierpnia 2017 roku.

Pismem z dnia 5 września 2017 roku powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty. Wezwanie pozwany odebrał w dniu 29 września 2017r. Pismem z dnia 3 października 2017 roku, nadanym przez powoda w dniu 9 października 2017 roku, (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wypowiedział pozwanemu umowę o nr (...) w związku z brakiem spłaty zobowiązania zgodnie z warunkami zawartej umowy, z zachowaniem 2 – miesięcznego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma. Bank wezwał pozwanego do spłaty całego zobowiązania, które na dzień sporządzenia pisma wynosiło 10 453,14 złotych.

W dniu 6 czerwca 2018 roku wystawiony został wyciąg z ksiąg bankowych o nr (...), w którym stwierdzono, że dług G. W. wobec banku na dzień jego sporządzenia wynosi 11.147,84 złotych, na którą to kwotę składa się 9.950 złotych tytułem należności głównej, 562,38 złotych tytułem odsetek umownych naliczonych od kapitału za okres od 4 czerwca 2017 roku do 3 stycznia 2018 roku (wg stopy procentowej w wysokości 10 % w skali roku), 402,46 złotych tytułem odsetek umownych karnych naliczonych od kapitału za okres od 4 stycznia 2018 roku do dnia 6 czerwca 2018 roku (wg stopy procentowej w wysokości 9,63 % w skali roku) oraz kwota 233 złotych tytułem kosztów, opłat i prowizji.

Sąd I instancji odmówił wiary pozwanemu w zakresie twierdzeń, iż nie otrzymał on wezwań do zapłaty z 4 sierpnia 2017 roku i 5 września 2017 roku, a także wypowiedzenia umowy z 3 października 2017 roku. Do akt sprawy strona powodowa załączyła potwierdzenie nadania ww. dokumentów pozwanemu na adres Ł., ul. (...). Z przedłożonych potwierdzeń nadania wynika, że dokumenty odebrane zostały w placówce pocztowej. Nadto z zeznań samego pozwanego wynika, że co prawda od listopada 2015 roku nie mieszka on na ul. (...), jednak korespondencję pod tym adresem podejmuje. W związku z powyższym Sąd przyjął, że strona powodowa w niniejszej sprawie

sprostala obowiazkowi wykazania, ze wezwania do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy zostały skutecznie pozwanemu doręczone.

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł, że podstawę prawną powództwa stanowi art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego, który stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie zaś z treścią art. 75 ust. 1 powyższej ustawy w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może m.in. wypowiedzieć umowę kredytu. Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (ust. 2).

Możliwość wypowiedzenia umowy kredytu konsumenckiego na skutek zaległości w płatności jest ponadto limitowana treścią art. 75c ust 1, który w przypadku opóźniania się kredytobiorcy ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, zobowiązuje bank do uprzedniego wezwania go do dokonania spłaty i jednoczesnego wyznaczenia terminu nie krótszego niż 14 dni roboczych. W orzecznictwie sądowym został zaprezentowany pogląd zgodnie z którym naruszenie wymogów związanych z powyższą procedurą przed wypowiedzeniem umowy skutkuje nieważnością tej czynności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 663/18 Sąd Apelacyjny w Gdańsku pisze: "Zgodnie z określoną ustawą procedurą w pierwszej kolejności powódka winna doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 (ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe) oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku, gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.)."

W przedmiotowej sprawie w dniu 3 września 2010 roku pozwany zawarł z powodem umowę kredytu odnawialnego, w ramach której powód przyznał pozwanemu odnawialny limit kredytowy w wysokości 10.000 złotych. W ramach postępowania dowodowego ustalono, że pozwany od 2015 roku zaczął mieć zaległości w spłaceniu zadłużenia kredytu odnawialnego. Powód, zachowując procedurę upominawczą określoną w art. 75c Prawa Bankowego, skierował do pozwanego pismo, w którym wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 60 – dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma, co w konsekwencji uprawniało powoda do postawienia całej kwoty dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia w stan wymagalności i powstania po stronie pozwanego obowiązku spłaty całej kwoty zaległości.

Sąd I instancji nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, oceniając, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę należności wynikającej z umowy kredytu odnawialnego – niewątpliwie związanego z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej – rozpoczął bieg w dniu wygaśnięcia umowy na skutek wypowiedzenia z dnia 3 października 2017 roku. Brak jest podstaw do przyjęcia, że bieg terminu przedawnienia powinien zgodnie z twierdzeniem pozwanego rozpocząć się z upływem dnia wskazanego, jako termin zapłaty kwoty minimalnej, bowiem strony w łączącej je umowie nie ustaliły takiego terminu. Natomiast bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Należy wskazać, że powód nie miał obowiązku wypowiedzenia umowy w razie stwierdzenia przez niego faktu niewywiązywania się z umowy przez pozwanego, a przysługiwało mu jedynie uprawnienie do jej wypowiedzenia w razie zaistnienia okoliczności określonych w ust. 11 pkt 5 umowy i tylko od jego woli zależało kiedy zdecyduje się na postawienie zadłużenia pozwanego w stan wymagalności.

W toku sprawy pozwany powoływał się na niewykazanie wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda, wskazując, że przedstawione dokumenty w postaci wyciągu z ksiąg bankowych i zestawienia operacji na koncie nie mogą stanowić dowodu w toczącym się postępowaniu. Pozwany jednak na rozprawie w dniu 2 lipca 2019

roku oświadczył, że nie jest pewien ile jest winien powodowi oraz przyznał, że nie analizował wyciągu załączonego do akt sprawy. Pozwany nie przedstawił w tym względzie żadnych konkretnych zarzutów, nie zakwestionował ani jednej operacji finansowej w przedłożonych przez powoda zestawieniach, które Sąd uznał za rzetelne i nie budzące wątpliwości, a przez to w pełni wiarygodne.

Wątpliwości w sprawie budziły jeszcze dwie kwestie: fakt doręczenia wypowiedzenia umowy pozwanemu oraz zachowanie procedury upominawczej przez Bank polegającej na wezwaniu kredytobiorcy do spłaty zaległości przed wypowiedzeniem umowy.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia podkreślenia wymaga fakt, że mimo wymeldowania się z mieszkania przy ul. (...) w Ł., powód nadal posługuje się tym adresem w pismach kierowanych do Sądu i osobiście odbiera kierowaną do niego korespondencję (k. 101; k. 172).

Wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi umownemu, G. W. nie poinformował pozwanego o zmianie swojego adresu. Stąd uznać należy, że mimo zwrotu przesyłki, jako niepodjętej w terminie, wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu w sposób prawidłowy pod adres wskazany przez niego w umowie. Wypowiedzenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny oraz nie pozostawiający żadnych wątpliwości, co do treści złożonego oświadczenia woli, bowiem powód nie tylko oznaczył w nim numer umowy, której wypowiedzenie dotyczyło, ale podał także numer rachunku bankowego powiązanego z zawartą przez pozwanego umową o kredyt odnawialny oraz precyzyjnie określił wynikającą z niej aktualną wysokość zadłużenia.

Nie ulega także wątpliwości, że powód w sposób należyty i staranny udowodnił także fakt doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty zaległości przed wypowiedzeniem umowy, przedkładając odpowiednie dokumenty w postaci wezwań do zapłaty z dnia 4 sierpnia 2017 roku i 5 września 2017 roku wraz z potwierdzeniem ich nadania w placówce pocztowej. Pozwany w trakcie rozprawy w dniu 2 lipca 2019 roku nie potrafił określić komu doręczono wskazane pisma, oświadczył, że być może zostały one odebrane przez niego.

W tych okolicznościach – w ocenie Sądu Rejonowego I instancji - żądanie Banku pozostawało usprawiedliwione w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów i dowolnego ustalenia przez Sąd I instancji, że nie uwzględnił zgłoszonego zarzutu przedawnienia, oceniając, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę należności z umowy kredytu odnawialnego rozpoczął bieg w dniu wygaśnięcia umowy na skutek wypowiedzenia z dnia 3 października 2017r., błędnie wnioskując, że kredyt ten był związany z prowadzoną działalnością pozwanego;

2. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów i dowolnego ustalenia przez Sąd I instancji, że przyjął jako dowód zamiast oddalić zestawienie operacji wykraczającej zakresem dat o okres 8 lat, zawierający zdane wrażliwe, co jest sprzeczne z regulacją (...), a ujawnienie danych jest zagrożone karą wysokiej grzywny lub odpowiedzialności karnej.

W konkluzji skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości z tytułu przedawnienia.

W odpowiedzi na apelację strona powoda wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Nie znajduje żadnego uzasadnienia zarzut naruszenia przepisów procedury cywilnej, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodzi należy się wypełni z Sądem I instancji, że w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda, bowiem w stosunku do roszczeń powoda, który niewątpliwie zawarł z pozwanym umowę o kredyt odnawialny, znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia – bowiem powód udzielił pozwanemu kredytu w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej.

Z uzasadnienia Sądu I instancji w żadnym razie nie wynika, by Sąd I instancji dokonał ustaleń stanu faktycznego, z których wynikałoby, że pozwany prowadził działalność gospodarczą.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w dniu 3 września 2010 roku pozwany zawarł z powodem umowę kredytu odnawialnego, w ramach której powód przyznał pozwanemu odnawialny limit kredytowy w wysokości 10.000 złotych. W ramach postępowania dowodowego ustalono, że pozwany od 2015 roku zaczął mieć zaległości w spłaceniu zadłużenia kredytu odnawialnego. Powód, zachowując procedurę upominawczą określoną w art. 75c Prawa Bankowego, skierował do pozwanego pismo, w którym wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 60 – dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma, co w konsekwencji uprawniało powoda do postawienia całej kwoty dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia w stan wymagalności i powstania po stronie pozwanego obowiązku spłaty całej kwoty zaległości.

Na marginesie należy zauważyć, że jest okolicznością bezsporną, iż pozwany od 2015r. zaczął mieć zaległości w spłacie kredytu odnawialnego.

Stosownie do art. 6 pkt 1 umowy łączącej strony termin spłaty kredytu wynosił 12 miesięcy, licząc od dnia postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy. Termin ten upływał w dniu, który datą odpowiada dacie postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy. Jak wynika z dokumentów załączonych do akt sprawy, postawienie kredytu do dyspozycji kredytobiorcy nastąpiło w dniu 6 września 2008r., zatem termin pełnej spłaty udzielonego kredytu za rok 2015r. upływał z dniem 6 września 2015r., trzyletni termin przedawnienia upływałby zatem z dniem 6 września 2018r. – pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 4 lipca 2018r., - zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że bieg terminu przedawnienia powinien zgodnie z twierdzeniem pozwanego rozpocząć się z upływem dnia wskazanego jako termin zapłaty kwoty minimalnej, bowiem strony w łączącej je umowie nie ustaliły takiego terminu. Natomiast bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.).

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że powód nie miał obowiązku wypowiedzenia umowy w razie stwierdzenia przez niego faktu niewywiązywania się z umowy przez pozwanego, a przysługiwało mu jedynie uprawnienie do jej wypowiedzenia w razie zaistnienia okoliczności określonych w ust. 11 pkt 5 umowy i tylko od jego woli zależało kiedy zdecyduje się na postawienie zadłużenia pozwanego w stan wymagalności.

W toku postępowania przed Sądem I instancji strona powodowa przedstawiła zestawienia wyciągów z rachunku bankowego pozwanego.

Pozwany nie zakwestionował ani jednej operacji finansowej w przedłożonych przez powoda zestawieniach operacji finansowych.

Podnoszony w apelacji zarzut naruszenia danych osobowych przez przedłożenia do akt sprawy wyciągów z rachunku bankowego pozwanego jest całkowicie bezzasadny.

Pozwany pomija, że postępowanie w niniejszej sprawie dotyczy wszystkich stron czynności bankowej tj. powodowego banku i pozwanego. Bank nie udostępnił danych osobowych pozwanego osobie trzeciej. Powodowy bank przedłożył dokumenty wykazujące jego roszczenie, w przeciwnym razie strona powodowa nie miałaby możliwości obrony swoich praw przed sądem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.